

TEDE & SIR MICH, JA & JA

siedzę sam na prywatnej plaży
czyli czymś o czym marzyć możesz tylko ty
czasem dobrze zostawić w tyle wszystko złe
cały ten syf
czasem warto znaleźć siebie
potem łatwo jest znaleźć sens
tak rzadko gadamy ze sobą
no bo na co dzień mamy ten dokądś pęd

nie chce wchodzić w mądre gadki
filozofię pozostawiam tamtym
czasem tylko się zastanawiam
czy ktokolwiek z nich chce tu dociec prawdy
myślę nad tym co tu robię
czy ktokolwiek mnie naprawdę zna
czy ten świat w mojej chorej głowie to jest naprawdę
czy to chore ja
siedzę sam na końcu świata
wiatr oplata mnie szumem fal
momentami się zastanawiam
czy wystarczy że się rozumiem sam
tamci i tak mają w dupie to co czuje
chcą tylko głupiec w tym
czuje zawsze jak mówią prawdę
to nie potrafią unieść, skrrrt

zawsze gdy siadam gdzieś na końcu świata
zawsze gdy siadam gdzieś na końcu świata
patrzę w dal
wtedy wydaje się tak małe co zostało tam
poukładać jeszcze w głowie muszę tyle spraw
tylko ja i ja
sam na sam
zawsze gdy siadam gdzieś na końcu świata
patrzę w dal
wtedy wydaje się tak małe co zostało tam
poukładać jeszcze w głowie muszę tyle spraw
tylko ja i ja
sam na sam

czasem czuje że tracę łączność
na ekranie mam '0' range
zimne dranie mają też gorąco
i wykończa się dziś przez ten pęd
czasem myślę czy też taki jestem
czy mam jeszcze na to wszystko chęć
czy może mam już zwolnić miejsce
i mieć ten bar na wysepce, hen
i fakt, to są tylko chwile
lecz nie miałem ich te parę lat wstecz
nie robiłem nigdy nic na siłę
tylko grałem rap, zarabiałem cash
teraz też chce zarabiać hajs ten
w sumie lazałem po to tyle lat
nawet nie wiesz jak bardzo gardzę tym chamstwem w moim małym światku
to tak łatwo na kogoś napluć ziomek wiem, przyjąłem wiele mel
kiedy spotkam go gdzieś bez świątków
to wesoło wiem, bo on też to wie
teraz jestem sam na sam tu
wtedy będę sam na sam z nim
siedzę sam na końcu świata
a w głowie kreślę plan tej akcji

zawsze gdy siadam gdzieś na końcu świata

patrzę w dal
wtedy wydaje się tak małe co zostało tam
poukładać jeszcze w głowie muszę tyle spraw
tylko ja i ja
sam na sam
zawsze gdy siadam gdzieś na końcu świata
patrzę w dal
wtedy wydaje się tak małe co zostało tam
poukładać jeszcze w głowie muszę tyle spraw
tylko ja i ja
sam na sam

czasem dobrze ze sobą gadać
jechać po to aż na świata skraj
zapierd* przecież na to lata
na co mam wydawać ten hajs
jasne mógłbym se jebnąć ściechę
być u siebie i być sam na sam
to dla ludzi jestem też człowiekiem
by do siebie dotrzeć nie muszę ćpać
tak tak – wiem, mnie też czeka pogrzeb
czeka on tu każdego z nas
nie chce bić w ten poważny ton
ale na mnie w końcu też przyjdzie czas
zanim jednak to nastąpi
w planach mam jeszcze życia maks
choć niejedne we mnie dawniej zwątpił
dziś tysiące chcą pożyczać hasj
jak to widzę – sam się domyśl
telefony dzwonie, nie odbieram ich
tak to widzę – sam się domyśl
telefony dzwonie, nie odbieram ich
tak to widzę – sam się domyśl
telefony dzwonie, nie odbieram ich
a oni nich się gonią dziś!

zawsze gdy siadam gdzieś na końcu świata
patrzę w dal
wtedy wydaje się tak małe co zostało tam
poukładać jeszcze w głowie muszę tyle spraw
tylko ja i ja
sam na sam
zawsze gdy siadam gdzieś na końcu świata
patrzę w dal
wtedy wydaje się tak małe co zostało tam
poukładać jeszcze w głowie muszę tyle spraw
tylko ja i ja
sam na sam